

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 3 września 2019r.**

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Walczuk
Sędziowie SO :	Agnieszka Kluczyńska, Cezary Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. D.**

**przeciwko J. D.**

**o alimenty**

na skutek apelacji powódki M. D. i apelacji pozwanego J. D. od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 5 czerwca 2019r. sygn. akt III RC 151/18

1. Oddała obie apelacje.

2. Przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Augustowie pełnomocnikowi powódki A. K. wynagrodzenie w kwocie 120 zł za pomoc prawną udzieloną z urzędu przez sądem II-giej instancji

SSO Cezary Olszewski SSO Joanna Walczuk SSO Agnieszka Kluczyńska

**Sygn. akt: I Ca 314/19**

## UZASADNIENIE

Ustawowa przedstawicielka małoletniej M. T. D. wystąpiła z pozwem o alimenty przeciwko J. D.. W zainicjowanym powództwie domagała się zasądzenia od pozwanego na rzecz małoletniej kwoty po 2500 zł miesięcznie (tytułem alimentów) od dnia wytoczenia powództwa. Równocześnie wnosiła o zasądzenie od pozwanego J. D. na swoją rzecz kwoty 120 000 zł tytułem rekompensaty kosztów utrzymania małoletniej w okresie od 01 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2018 roku.

Uzasadniając zainicjowane postępowanie i dochodzone roszczenia ustawowa przedstawiciela małoletniej podnosiła, iż w okresie od stycznia 2015 roku do dnia zainicjowania powództwa, własnymi staraniami zaspokajała wszystkie niezbędne potrzeby małoletniej M. D.. Przedmiotowe potrzeby zaspokajała jedynie dzięki środkom pozyskiwanym od członków najbliższej rodziny. Pożyczane środki T. D. zobowiązała się bezzwłocznie zwrócić w/w, gdy tylko zaistnieje po jej stronie taka możliwość. Mimo starań ustawowa przedstawicielka małoletniej nie była w stanie podjąć zatrudnienia

w pełnym wymiarze godzinowym z uwagi na barierę w postaci nieznamości języka polskiego. Argumentując wysokość żądanej kwoty alimentów wskazywała, że małaletnia przewlekłe choruje na refluks oraz choroby górnych dróg oddechowych. Z uwagi na występujące u małaletniej dolegliwości, dziecko wymaga otrzymywania specjalnej diety. Ponadto nadzorujący stan zdrowia małaletniej lekarze zalecają zorganizowanie dziecka przynajmniej dwóch wyjazdów nadmorskich rocznie. Występująca w imieniu małaletniej T. D. podnosiła również, że średni miesięczny koszt żywności niezbędnej do sporządzenia zbilansowanych posiłków dla córki, to odpowiednio kwota 800 zł, zaś wydatki na leki odpowiadają sumie 100 zł miesięcznie. Małaletnia korzysta również z wizyt na basenie gdyż stwierdzono u niej wadę postawy, co wiąże się z zakupem karnetu za 45 zł. Wskazane przez ustawową przedstawicielkę pozostałe koszty utrzymania dziecka to odpowiednio: opłata za przedszkole w wysokości 158 zł miesięcznie, opłata na tzw. (...) w wysokości 65 zł oraz 50 zł na paczkę dla dziecka. Małaletnia uczęszcza na zajęcia taneczne co wiąże się z wydatkiem 70 zł miesięcznie oraz korzysta z telefonu komórkowego co wiąże się z wydatkiem w wysokości 50 zł miesięcznie. Koszty zakupu odzieży dla małaletniej to średnio 300 zł miesięcznie, środków czystości to 150 zł, zaś zabawek to około 200 zł miesięcznie. Łączny koszt utrzymania małaletniej to kwota w około 2200 zł miesięcznie. Przedstawiając możliwości zarobkowo – majątkowe pozwanego J. D., ustawowa przedstawicielka małaletniej podała, iż prowadzi on działalność budowlano-wykończeniową na terenie Rosji i z tego tytułu osiąga dochody w wysokości około 10 000 zł miesięcznie.

Pozwany J. D. domagał się oddalenia powództwa w części. Równocześnie wyraził zgodę na orzeczenie na rzecz małaletniej alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie z uwagi na trudną sytuację materialną. Uzasadniając argumentował, iż od 3 lat ma problemy z pracą. Mieszka na wsi w Rosji, bowiem ustawowa przedstawicielka małaletniej wyrzuciła go z mieszkania. Dotychczas osiągane przez pozwanego dochody oscylowały w granicach kwoty pomiędzy 4000 zł a 5000 zł. Pozwany poddał się również operacji, w następstwie której ma kłopoty z poruszaniem i od 7 miesięcy pozostaje bez stałej pracy. Zanim T. D. wyjechała z córką do Polski, pozwany wyremontował będące jej własnością cztery mieszkania, które ta przekazała jednak na rzecz córki. W okresie gdy pozwany posiadał szersze możliwości zarobkowe wysyłał żonie kwoty po 1500 zł miesięcznie. Aktualnie wykonuje jedynie prace dorywcze, z których dochody nie przekraczają jednak kwot 1000 – 1200 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 05 czerwca 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 151/18 Sąd Rejonowy w Augustowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich zasądził tytułem alimentów od pozwanego J. D. na rzecz małaletniej M. D. kwotę 800 zł miesięcznie, płatną z góry do 15 dnia każdego miesiąca wraz ze zmiennymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku zwłoki w płatności każdej z rat, do rąk ustawowej przedstawicielki małaletniej powódki, poczynając od dnia 28 grudnia 2018 roku (pkt. I), oddalając powództwo w pozostałym zakresie – w (pkt. II). W pkt. III zasądził od Skarbu Państwa (kasy SR w Augustowie) na rzecz adw. M. S. kwotę 2400 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu. Równocześnie w pkt. IV wyroku Sąd postanowił nie obciążać pozwanego kosztami postępowania w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Małaletnia, uprawniona do alimentacji M. D. jest dzieckiem w wieku 6 lat uczęszczającym do Przedszkola Nr (...) w A.. Aktualnie korzysta z usług (...), gdyż stwierdzono u niej refluks żołądkowo-przelykowy oraz przerost migdałków. Małaletnia została również skierowana na ćwiczenia fizjoterapeutyczne z uwagi na odstające łopatki. Ustawowa przedstawicielka małaletniej (i jej matka) T. D. jest kobietą w wieku 47 lat. Posiada status osoby bezrobotnej od dnia 03 września 2018 roku (data rejestracji w UP). Obecnie mieszka wraz z małaletnią M. D. w lokalu położonym w A. przy ulicy (...) w A., który stanowi współwłasność m.in. pozwanego. Pomiędzy 01 stycznia 2019 roku a 31 marca 2019 roku korzystała z zasiłku celowego w wysokości 480 zł wypłacanego przez MOPS w A., zaś w grudniu 2018 roku otrzymała od Centrum (...) w S. bon przeznaczony na zakup odzieży, obuwia i środków czystości. T. D. ma wykształcenie wyższe pedagogiczne. Jedyne źródło jej dochodu stanowią kwoty rzędu 200-300 zł, otrzymywane z tytułu wykonywanych prac dorywczych.

Pozwany J. D. jest zaś mężczyzną w wieku 49 lat posiadającym wykształcenie zawodowe. Aktualnie mieszka w Rosji gdzie źródłem jego utrzymania jest dochód osiągany z prac dorywczych w wysokości około 1000 – 1200 zł. U

pozwanego zostało rozpoznane schorzenie w postaci guza i tkanek martwiczych o charakterze nowotworowym. Dnia 15 grudnia 2017 roku przeszedł on zabieg usunięcia przedmiotowej narośli.

Powołując się na treść art. 133 § 1 k.r.o. Sąd Rejonowy wskazał, iż rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Przedmiotowy obowiązek alimentacyjny (rodzica względem dziecka) powstaje z momentem urodzenia dziecka i wygasa gdy dziecko zdobędzie odpowiednie przygotowanie do pracy zawodowej, adekwatne do jego uzdolnień i predyspozycji. Stosownie zaś do regulacji z art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W oparciu o poczynione na podstawie zebranego materiału dowodowego ustalenia Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż przeciętne, miesięczne koszty utrzymania małoletniej T. D., oscylują w granicach kwoty wskazanej przez jej przedstawicielkę ustawową, tj.: w granicach 2200 zł miesięcznie.

Uwzględniając okoliczności w postaci: uzasadnionych kosztów utrzymania małoletniej, możliwości zarobkowych obojga jej rodziców, jak również to, że pozwany do momentu wyprowadzki na wieś przesyłał ustawowej przedstawicielce małoletniej M. D. na utrzymanie kwoty po 1500 zł, Sąd Rejonowy uznał, iż kwotą jaką pozwany winien uiszczać na rzecz małoletniej córki tytułem alimentów winna być kwota 800 zł miesięcznie.

Ustalając wysokość świadczenia alimentacyjnego pozwanego J. D. względem małoletniej M. D. Sąd I instancji miał również na uwadze fakt, że pozwany posiada możliwość przeniesienia swojej dotychczasowej działalności zarobkowej w miejsce gdzie będzie mógł pozyskiwać klientów, w następstwie czego jego dochody wzrosną. Realne dochody zobowiązanego do alimentacji należy bowiem ustalić w oparciu o dochody jakie mógłby osiągnąć przy pełni wykorzystania swoich możliwości zarobkowych i pozostałych umiejętności.

Równocześnie Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa w pozostałym zakresie, gdyż obowiązek partycypowania w kosztach utrzymania dziecka spoczywa na obojgu rodzicach. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że strona powodowa nie wykazała, że pozostała dochodzona kwota związana z kosztami utrzymania małoletniej córki stron w okresie od 01 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2018 roku w wysokości 120 000 zł, została pokryta jedynie ze środków „pożyczanych” przez matkę małoletniej od najbliższych członków rodziny.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania Sąd Rejonowy wydał w oparciu o regulację z art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 w zw. z § 8 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej przez adwokata z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany J. D. zaskarżając go w części, tj.: w zakresie pkt I. W ramach sformułowanych zarzutów zaskarżonemu wyrokowi wytykał:

1. obrazę przepisów prawa materialnego tj.: art. 135 § 1 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek pominięcia przez Sąd przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych okoliczności wskazujących na zarobkowe i majątkowe możliwości pozwanego, a w konsekwencji uznanie, iż jest on w stanie uiszczać alimenty na rzecz małoletniej w kwotach po 800 zł miesięcznie, podczas gdy prawidłowa wykładnia w/w przepisu prowadzi do wniosku, że wysokość alimentów winna wynosić nie więcej niż 500 zł miesięcznie;
2. obrazę przepisów prawa procesowego tj.: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie przez Sąd ustaleń całkowicie dowolnych, prowadzących do błędnego ustalenia przez Sąd I instancji możliwości zarobkowych pozwanego, niewykazanie w ogóle wysokości możliwości zarobkowych pozwanego oraz kosztów utrzymania małoletniej uprawnionej.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zmniejszenie zasądzonej kwoty tytułem alimentów z 800 zł miesięcznie do 500 zł miesięcznie. Wskazując jako roszczenie ewentualne, pozwany domaga się uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Apelację od powyższego wyroku wystosowała również ustawowa przedstawicielka małoletniej powódki – T. D. zaskarżając go w części, w zakresie pkt II, tj.: w części w jakiej Sąd I instancji oddalił roszczenie alimentacyjne ponad kwotę 800 zł miesięcznie oraz oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 120 000 zł – tytułem zwrotu kosztów utrzymania małoletniej.

Przedmiotowemu wyrokowi zarzucała naruszenie:

I. przepisu art. 135 k.r.o. poprzez:

1. błędne przyjęcie, że:

a. obecna sytuacja materialna pozwanego jest ciężka, a co za tym idzie, że pozwany na chwilę obecną jest w stanie partycypować w kosztach utrzymania swojej małoletniej córki na poziomie 800 zł,

b. zasądzona kwota alimentów odpowiada uzasadnionym potrzebom małoletniej, zwłaszcza w sytuacji, że matka powódki jest osobą bezrobotną, powódka jest przewlekłe chora i wymaga systematycznych zabiegów i wyjazdów w celu poprawy swojego stanu zdrowia,

c. pozwany jako specjalista w dziedzinie budownictwa i elektryki zarabia obecnie 1000-1200 zł miesięcznie,

1. nie uwzględnienie faktu, iż matka powódki spełnia swój obowiązek poprzez

osobiste starania o utrzymanie i wychowanie małoletniej córki M. D.,

II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego, a to wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób niewszechstronny przez:

- pominięcie faktu, że od dnia 1.01.2015 roku to na przedstawicielce ustawowej małoletniej M. D. całkowicie spoczywał obowiązek utrzymania i wychowania małoletniej, na co zmuszona została zapożyczyć się u rodziny, aby nie narażać małoletniej na życie w ubóstwie,
- pominięcie faktu, na który wskazywała przedstawicielka ustawowa małoletniej, że uzasadnione potrzeby małoletniej kształtują się na poziomie 2200-2500 zł miesięcznie oraz pominięcie faktu, że pozwany w żaden sposób nie angażuje się w wychowanie córki, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, że alimenty w kwocie po 800 zł są adekwatne do potrzeb małoletniej i pokrywają jej uzasadnione wydatki,
- pominięcie okoliczności, że przedstawicielka ustawowa nie pracuje a wskutek działań pozwanego pozbawiona została możliwości uzyskania świadczeń na małoletnią, co w znaczący sposób wpłynęło na jej sytuację majątkową,
- przyznanie wiarygodności zeznaniom pozwanego w zakresie osiąganego dochodu i wydanie rozstrzygnięcia jedynie na podstawie jego twierdzeń, nie weryfikując, dlaczego pozwany zakończył dobrze płatną działalność akurat w momencie, gdy matka małoletniej postanowiła dochodzić środków pieniężnych na jej utrzymanie,

b) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, przez przyjęcie, że pozwany jako wieloletni budowlaniec - elektryk, prowadzący własną działalność gospodarczą, zarabia ok. 1200 zł miesięcznie w sytuacji, gdy z zeznań matki powódki wynika, że pozwany utrzymuje się również z prac dorywczych i nierejestrowanych, a których w okresie, w

którym strony zamieszkiwały razem, średni miesięczny przychód wynosił minimum 20.000,00 zł, a w grudniu 2017 roku zakupił pojazd marki V. (...) za gotówkę, więc dysponował środkami finansowymi.

I. naruszenie art. 140 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków i przedstawicielki ustawowej małoletniej jednoznacznie wynika, że w okresie od dnia 01.01.2015 roku do dnia 31.12.2018 roku to przedstawicielka ustawowa małoletniej ponosiła koszty utrzymania i wychowania dziecka, pozwany nie przyczyniał się do pokrywania kosztów utrzymania małoletniej, a matka małoletniej zmuszona została zaciągnąć szereg zobowiązań na utrzymanie i wychowanie M. D..

Mając na względzie powyższe zarzuty apelująca wносиła o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniej M. D. alimentów w kwocie po 1500 zł miesięcznie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kwoty 120 000 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów utrzymania małoletniej córki w okresie pomiędzy 01 stycznia 2015 roku a 31 grudnia 2018 roku. Ponadto domagała się zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego oraz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie powodowej z urzędu, gdyż nie zostały one pokryte w żadnym stopniu pokryte.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje zarówno strony powodowej jak i pozwanego należało uznać za bezzasadne.

W pierwszej kolejności zdaniem Sądu Okręgowego zaznaczyć należy, iż podstawę prawną do wystąpienia z roszczeniem alimentacyjnym przez dziecko ustawodawca przewidział w art. 133 § 1 k.r.o. Zgodnie z regulacją zawartą w tymże przepisie obowiązek alimentacyjny wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie i nie posiada majątku, z którego dochody pozwalają na pokrycie jego kosztów utrzymania i wychowania, obciąża w pierwszej kolejności jego rodziców. Granice tego obowiązku wyznacza natomiast art. 135 § 1 k.r.o. uzależniając go z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, z drugiej zaś od możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego do alimentacji. W judykaturze i doktrynie prezentowany jest pogląd, który stanowi, iż za usprawiedliwione potrzeby uprawnionego należy uznać potrzeby, których zaspokojenie zapewni uprawnionemu - odpowiednio do jego wieku i uzdolnień - prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Określenie kwoty alimentów od rodzica na rzecz dziecka stanowi więc wypadkową usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego oraz wkładu osobistych starań rodzica, co do utrzymania i wychowywania dziecka.

Przenosząc powyższe regulacje prawne na zaistniałe w niniejszej sprawie okoliczności wskazać należy, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił wysokość miesięcznej kwoty, jaką pozwany winien uiszczać na rzecz małoletniej M. D. w ramach świadczenia alimentacyjnego przewidzianego w art. 133 k.r.o. Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd I instancji uwzględnił bowiem wszystkie przesłanki istotne przy ustalaniu kwoty roszczenia alimentacyjnego rodzica względem dziecka. Ustalając kwotę roszczenia alimentacyjnego Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wysokość miesięcznych kosztów utrzymania małoletniej M. D. wynikająca z jej aktualnych i uzasadnionych potrzeb oraz zakres realnych zarobkowych możliwości pozwanego – zobowiązanego. Sąd okręgowy nie godzi się jednak z konstatacją sądu rejonowego co do rzeczywistych kosztów miesięcznego utrzymania małoletniej powódki na poziomie podanym przez jej matkę. Tak oszacowana kwota na utrzymanie 6-letniego dziecka jest przesadnie wysoka – co po części potwierdza także apelacja powódki w której żądanie alimentów nagle zmalało do kwoty 1500 zł. Nie umknęło również uwadze Sądu I instancji to, że każdy z rodziców winien partycypować w kosztach utrzymania dziecka w granicach swoich możliwości zarobkowych. Uzupełniająco wskazać należy, że skoro dziecko uczęszcza do przedszkola to nie da się usprawiedliwić pozostawiania matki bez pracy, a przez to nie uczestniczącej w ponoszeniu kosztów utrzymania powódki. Fakt nieznajomości języka nie pozbawia przedstawicielki ustawowej możliwości zarobkowych w sytuacji gdy na rynku pracy jest mnóstwo ofert pracy w tym dla obcokrajowców i taką pracę wykonują także nie znając języka. Zauważyć dodatkowo należy, że T. D. zawarła związek małżeński w 2013r , a zatem kontakt z językiem polskim ma od wielu lat, do tego mieszka w Polsce co z pewnością pozwala wnioskować o jej znajomości języka przynajmniej w stopniu komunikatywnym.

Uwzględniając powyższe podnoszony przez strony zarzut naruszenia art. 135k.r.o. należało uznać za chybiony i bezzasadny,

Przechodząc do drugiego z zarzutów podniesionego zarówno przez stronę powodową jak i pozwaną, tj.: zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., zdaniem Sądu Okręgowego wskazać należało, iż zasadność przedmiotowego zarzutu jest uzależniona od uprawdopodobnienia przez stronę przesłanek wykluczających ocenę dowodów dokonaną przez sąd, np.: poprzez wykazanie, iż Sąd I instancji naruszył reguły logicznego myślenia czy doświadczenia życiowego. Jeżeli zaś ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd wysnuwa logiczne, poprawne, rzeczowe i odpowiadające doświadczeniu życiowemu wnioski, to poczyniona przez sąd ocena dowodów nie narusza norm w zakresie swobodnej oceny, przewidzianej w art. 233 k.p.c. Jedynie bowiem w sytuacji gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo poza zakres doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Nie bez znaczenia dla oceny wysokości roszczenia alimentacyjnego jest również fakt, że potrzeby mieszkaniowe powódki i jej matki są jak dotychczas zaspakajane w mieszkaniu pozwanego co również przekłada się na rozliczenie w zakresie kosztów utrzymania powódki i winno być uwzględniane, a zostało przez powódkę pominięte przy ustalaniu kosztów utrzymania małoletniej M. D..

W świetle powyższego za zasadne podniesienie zarzutu naruszenia przez Sąd regulacji z art. 233 k.p.c. nie można zatem uznać dezaprobaty strony w zakresie wniosków płynących z oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd I Instancji. Jak wynika bowiem z prezentowanego w judykatach Sądu Najwyższego stanowiska, sąd nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów, jeżeli przy odmiennych twierdzeniach stron odnośnie przebiegu zdarzeń, daje wiarę twierdzeniom jednej strony i w sposób logiczny oraz przekonujący to uzasadnia. W konsekwencji dla uznania, iż w danej sprawie można mówić o naruszeniu zasad swobodnej oceny dowodów, musi nastąpić pogwałcenie zasad logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego (por. z post SN z dnia 26 listopada 2002 roku w sprawie V CKN 1408/00, legais). Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał, że ocena dowodów poczyniona przez Sąd I instancji mieści się w normach przewidzianych w art. 233 k.p.c. i jako taka musiała pozostać niewzruszona.

W zaistniałych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, iż apelującym i w tym wypadku nie udało się wykazać rzekomych naruszeń Sądu I instancji, mogących skutkować zmianą zapadłego orzeczenia, gdyż podnoszone zarzuty i wskazywane na potrzeby apelacji okoliczności stanowiły jedynie przejaw subiektywnych spostrzeżeń i gołosłownej polemiki ze znajdującym odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Kontynuując, zaakcentować należy, iż w świetle zasady przewidzianej w art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jedną z naczelných reguł postępowania cywilnego jest wszakże to, iż Sąd dokonuje ustaleń na podstawie materiału zaoferowanego przez strony. Ciężar inicjatywy dowodowej spoczywa na stronach, w następstwie czego uznać należy, iż Sąd nie jest uprawniony działać za strony w tym zakresie, gdyż w przeciwnym wypadku przejąłby obowiązki pełnomocnika strony. Zasada ta winna mieć szczególne zastosowanie w niniejszej sprawie gdyż obie strony (zarówno powodowa jak i pozwana) korzystały z pomocy profesjonalnych pełnomocników. Analogiczna reguła została również umieszczona w ramach art. 6 k.c. gdzie w sposób wyraźny wskazano, że ciężar dowodzenia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Zgromadzony w aktach niniejszej sprawy materiał dowodowy nie pozwalał w sposób jednoznaczny uznać, iż pozwany J. D. nie jest w stanie partycypować w kosztach utrzymania małoletniej M. D. w kwotach po 800 zł miesięcznie. Równocześnie stwierdzić należało, iż w/w materia dowodowa, jak również okoliczności w postaci uzasadnionych potrzeb małoletniej oraz możliwości zarobkowych zobowiązanego nie przemawiała za obciążeniem pozwanego wyższą kwotą niż zasądzona w ramach pkt. I zaskarżonego wyroku. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że pozwany obciążony jest obowiązkiem alimentacyjnym także na rzecz drugiej córki w związku z czym oceniając jego możliwości pod kątem płacenia alimentów należało to uwzględnić.

Podobnie za chybiony należało uznać podnoszony przez stronę powodową zarzut naruszenia art. 140 k.r.o. Przepis art. 140 k.r.o. nakłada na zobowiązanego do alimentacji obowiązek zwrotu osobie, która dostarcza uprawnionemu środków utrzymania, nawet jeśli nie jest do tego zobowiązana. Roszczenie to pozostaje w ścisłym związku z zakresem obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego do alimentacji, bowiem roszczenie regresowe względem tego zobowiązanego zależy od istnienia po jego stronie obowiązku alimentacyjnego i zakresu tego obowiązku. Roszczenia regresowego można dochodzić tylko od osoby rzeczywiście zobowiązanej do alimentacji uprawnionego. Treść art. 140 k.r.o. nie pozostawia też wątpliwości, że roszczenie z tegoż przepisu przysługuje „**osobie , która dostarcza drugiemu środków utrzymania lub wychowania** nie będąc do tego zobowiązana albo będąc zobowiązana z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami”. Jak wynika z twierdzeń pozwu (k. 4 v) przedstawicielka ustawowa utrzymywała siebie i córkę (powódkę) z pieniędzy otrzymanych od rodziców i dorosłej córki. Zatem nie jest ona czynnie legitymowaną do dochodzenia roszczenia w zakresie zaspokojonych potrzeb dziecka, których ona nie zaspokoila, a to zaspokojenie nastąpiło przez osoby trzecie.

W myśl powyższej regulacji, przy uwzględnieniu okoliczności zaistniałych w przedmiotowej sprawie, nie sposób było uznać pozwanego J. D. zobowiązanym do zwrotu na rzecz strony powodowej kwoty 120 000 zł, wynikającej z rzekomo poniesionych w takiej kwocie przez ustawową przedstawicielkę małoletniej M. T. D. kosztów utrzymania małoletniej w okresie od 01 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2018 roku. Niezależnie od tego jak wskazał wyżej Sąd Okręgowy, nie podziela ustaleń sądu rejonowego co do wysokości wydatków niezbędnych do poniesienia na utrzymanie małoletniej uznając ich wysokość za mocno zawyżoną, a już z pewnością nie pokrytą przez przedstawicielkę ustawową w żądanym pozwem zakresie. Logiczna ocena twierdzeń stron w szczególności przedstawicielki ustawowej powódki pozostaje w jawnej sprzeczności z deklarowanymi wydatkami na rzecz córki stron. Z jednej strony przedstawicielka ustawowa kreuje stan biedy i niedostatku osób (jej i córki) pozostających bez środków do życia i zdanych na pomoc społeczną i pomoc rodziny, a z drugiej wskazuje na wydatkowanie w ciągu 4 lat kwoty 120 000 zł z przeznaczeniem wyłącznie na rzecz małoletniej córki. Jak słusznie uznał bowiem Sąd I instancji, strona powodowa nie wykazała, iż dochodzona w ramach w/w roszczeni kwota została w ogóle spożytkowana, w tym wyłącznie na zaspokojenie uzasadnionych potrzeb małoletniej. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego zauważyć należy, iż w okresie gdy pozwany J. D. osiągał wyższe dochody, dobrowolnie partycypował w kosztach utrzymania małoletniej córki stron, przekazując na rzecz jej matki kwoty po 1500 zł, co niewątpliwie stanowiło istotny kontrargument wobec twierdzeń T. D., jakoby to tylko ona partycypowała przez w/w okres w kosztach utrzymania małoletniej M. D. i z tego tytułu poniosła wydatki w kwocie 120 000 zł , które jeżeli nawet zostały poniesione w jakimś procencie to nie przez nią tylko jej rodzinę. Zaznaczyć należy, iż w przypadku przekazywania kwot na utrzymanie córki znacznie przekraczających potrzeby dziecka jej matka (przedstawicielka ustawowa) miała obowiązek czynić oszczędności, z przeznaczeniem na czas gdy potrzeby te wzrosną. Skoro pozwany do kwietnia 2017r przekazywał po 1500 zł miesięcznie, to z kwot tych można było odłożyć całkiem pokaźną sumę na czas gdy potrzeby małoletniej wzrosną. Obowiązkiem rodzica jest nie tylko zaspakajanie usprawiedliwionych bieżących potrzeb dziecka, ale też umiejętne gospodarowanie nadwyżką środków finansowych, jeżeli taka występuje.

W następstwie powyższego, wystosowane przez stronę pozwaną oraz powodową apelacje jako nieuzasadnione podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (w pkt. I).

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt. II wyroku wydano na podstawie regulacji z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 03 października 2016 roku (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714).

SSO Cezary Olszewski SSO Joanna Walczuk SSO Agnieszka Kluczyńska